

Protokół nr 16
z posiedzenia Komisji Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia
w dniu 11 marca 2020 roku,
Sala Błękitna, Urząd Marszałkowski w Katowicach, ul. Ligonia 46

Posiedzenie prowadził Piotr Bańka, Przewodniczący Komisji.

Członkowie Komisji Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia zgodnie z listą obecności (załącznik nr 1 do protokołu).

W posiedzeniu wzięli goście zgodnie z listą obecności (załącznik nr 2 do protokołu).

PORZĄDEK POSIEDZENIA:

1. Otwarcie posiedzenia, przyjęcie porządku.
2. Opiniowanie projektów uchwał Sejmiku Województwa Śląskiego.
3. Informacja na temat stanu sanitarno – epidemiologicznego w województwie śląskim ze szczególnym uwzględnieniem chorób zakaźnych. Problem szczepień ochronnych w województwie śląskim.
4. Sprawy różne.

Ad. 1

Otwarcie posiedzenia, przyjęcie porządku.

Przewodniczący Komisji Piotr Bańka rozpoczął posiedzenie Komisji. Stwierdził quorum potrzebne do podejmowania opinii i wniosków przez Komisję. Powitał wszystkich obecnych na posiedzeniu - członków Komisji oraz zaproszonych gości. Przypomniał, że temat główny posiedzenia został zaplanowany dużo wcześniej przed wybuchem epidemii koronawirusa. W obecnej sytuacji temat będzie trzeba nieco inaczej ukierunkować. Następnie przeszedł do przesłanego pocztą i mailowo porządku posiedzenia. Zaproponował zmianę kolejności punktów posiedzenia. Najpierw odbyłoby się w punkcie 2 *Opiniowanie projektów uchwał Sejmiku Województwa Śląskiego* zaś w punkcie 3 *byłaby: Informacja na temat stanu sanitarno – epidemiologicznego ...* uzupełniona o dodatkowe informacje związane z sytuacją w kraju i na świecie. Przewodniczący Sejmiku, Pan Jan Kawulok chciał zabrać głos i przekazać Radnym informację związane z najbliższą sesją.

Przewodniczący poddał zaproponowany porządek posiedzenia pod głosowanie.

Porządek posiedzenia został przyjęty jednogłośnie (za:12).

Ad. 2

Opiniowanie projektów uchwał Sejmiku Województwa Śląskiego.

Przewodniczący Komisji Piotr Bańka przypomniał, że wszyscy otrzymali projekty uchwał na najbliższą sesję Sejmiku. Przewodniczący Sejmiku skierował do zaopiniowania przez Komisję cztery projekty uchwał. Dodatkowo tradycyjnie omówimy zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej oraz zmiany w budżecie na 2020 rok. Pierwszy projekt uchwały na druku VI/232 dotyczący utworzenia jednostki budżetowej pod nazwą: Śląski Ośrodek Adopcyjny w Katowicach. Na podstawie stosownych przepisów Sejmik Województwa Śląskiego uchwała: z dniem 1 lipca 2020 roku tworzy się wojewódzką samorządową jednostkę organizacyjną pod nazwą Śląski Ośrodek Adopcyjny w Katowicach, zorganizowaną w formie jednostki budżetowej. Z dniem 1 lipca 2020 roku wyposaża się

Śląski Ośrodek Adopcyjny w Katowicach w mienie znajdujące się w dyspozycji Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej Województwa Śląskiego na dzień 30 czerwca 2020 r., zgodnie ze szczegółowym wykazem znajdującym się w załączniku do niniejszej uchwały. Nowo utworzonej jednostce organizacyjnej pod nazwą Śląski Ośrodek Adopcyjny w Katowicach zostanie nadany statut w drodze odrębnej uchwały Sejmiku Województwa Śląskiego. Wykonanie uchwały w zakresie paragrafu 1 ust. 1 i 2 powierza się Zarządowi Województwa Śląskiego. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia. Jest uzasadnienie oraz obszerny wykaz przenoszonego mienia. Przewodniczący poprosił o przedstawienie tematu przez Dyrektora Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej Województwa Śląskiego. **Dyrektor Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej Województwa Śląskiego Grzegorz Baranowski** wyjaśnił, że w zasadzie zadanie polegające na prowadzeniu adopcji jest zarezerwowane dla Samorządu Województwa. Jest to zadanie zlecone z zakresu administracji rządowej finansowane ze środków rządowych. Od 2012 roku, kiedy była reforma i weszła w życie ustawa o pieczy, to zadanie zostało przypisane i znajduje się w kompetencji Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej. Jest szereg argumentów merytorycznych, prawnych, organizacyjnych, finansowych mówiących o tym, że powinno to być zadanie rozdzielone. Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w imieniu Pana Marszałka, Samorządu Województwa prowadzi również regionalne placówki opiekuńczo – terapeutyczne, w ramach których przebywają dzieci, które również są dziećmi skierowanymi do adopcji. Tutaj zachodzi pewien konflikt interesów pomiędzy działalnością naszej jednostki, ale i również działalnością tych placówek. Siatka ośrodków adopcyjnych, która w dniu dzisiejszym działa wymaga gruntownej zmiany. Na rynku pracy zostało mało specjalistów jeśli chodzi o kwestie związane z realizowaniem działań z zakresu adopcji. Ta zmiana pozwoli skomasować siły i środki w ramach trzech podregionów – w regionie częstochowskim, w centrum aglomeracji w Katowicach oraz w Bielsku – Białej. Osobną sprawą jest kwestia Rybnika - tam działała filia Śląskiego Ośrodka Adopcyjnego. Środki na działalność Ośrodka pochodzą z budżetu państwa. Mienie, które jest przekazywane z Regionalnego Ośrodka do Śląskiego Ośrodka Adopcyjnego jest mieniem znaczone, zakupionym w ramach dotacji w ramach środków przeznaczonych na realizację tego zadania przez administrację rządową.

Przewodniczący Komisji Piotr Bańka zwrócił się do Radnych, czy mają jakieś pytania do Pana Dyrektora.

Radna Maria Materla zapytała jak wygląda zespół kadrowy nowego ośrodka?

Dyrektor Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej Województwa Śląskiego Grzegorz Baranowski odpowiedział, że zespół kadrowy na razie będą tworzyć ci sami pracownicy, którzy są w dniu dzisiejszym. Jeśli chodzi o miasto Częstochowa, to działają tam dwa ośrodki adopcyjne - jeden niepubliczny, w którym również borykają się z brakami kadrowymi i drugi publiczny, w którym te braki kadrowe są również widoczne. Udało się nam porozumieć z Towarzystwem Przyjaciół Dzieci, które prowadzi ośrodek niepubliczny oraz naszym ośrodkiem publicznym i będzie jeden ośrodek publiczny w ramach filii Śląskiego Ośrodka Adopcyjnego. Korzyści takiego rozwiązania są widoczne. Generalnie ze specjalistami jest bardzo trudno.

Radna Maria Materla zapytała, gdzie będzie siedziba Ośrodka?

Dyrektor Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej Województwa Śląskiego Grzegorz Baranowski odpowiedział, że na razie siedziba będzie w Katowicach - mamy zabezpieczone całe piętro dla potrzeb Śląskiego Ośrodka Adopcyjnego. Docelowo chcemy poszukać takiego miejsca, które byłoby bardziej przyjazne przede wszystkim dzieciom. Będziemy się starali znaleźć takie miejsce też na terenie Katowic.

Przewodniczący Komisji Piotr Bańka wobec braku innych głosów przeszedł do głosowania i zapytał, kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały (druk VI/232).

Wynik głosowania: za – 14, przeciw – 0, wstrzymało się – 1.

Opinia: Komisja Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia na posiedzeniu w dniu 10 marca 2020 roku przyjęła pozytywną opinię dotyczącą projektu uchwały Sejmiku Województwa Śląskiego w sprawie utworzenia jednostki budżetowej pod nazwą: Śląski Ośrodek Adopcyjny w Katowicach (druk 232).

Przewodniczący Komisji Piotr Bańka oddał głos Przewodniczącemu Sejmiku.

Przewodniczący Sejmiku Jan Kawulok przekazał informacje dotyczące Radnych w związku z koronawirusem i licznymi zapytaniami dotyczącymi poniedziałkowej sesji Sejmiku: W dniu dzisiejszym odbyło się spotkanie z udziałem przedstawicieli wszystkich klubów i środowisk Radnych Sejmiku. Na dzień dzisiejszy nie ma żadnych zmian jeśli chodzi o termin poniedziałkowej sesji Sejmiku – poniedziałek o godz. 11:00. Wspólnie ustaliliśmy, żeby na tej sesji zachować pewne względy bezpieczeństwa. Na Sali Sejmu Radni będą siedzieli w zalecanych 1,5 odstępach. Żeby to było możliwe na Salę Sejmu będą mogli wejść tylko Radni Sejmiku. Stąd prośba do Pana Marszałka żeby zwolnić dyrektorów departamentów z obowiązku uczestniczenia w sesji. Nie mamy prawa zabronić uczestnictwa w sesji niemniej taka jest sugestia. Osoby z zewnątrz będą mogły uczestniczyć w sesji w części górnej Sali Sejmu (balkon), gdzie jest oddzielne wejście. Sesja ma dotyczyć spraw najważniejszych - skupiała się na podejmowaniu uchwał. Apel aby dyskusja była w miarę potrzeb i możliwości krótka. Sugestia, by przenieść sesję o tydzień nie ma sensu, bo za tydzień będzie gorzej niż jest dzisiaj. Prośba do wszystkich o zrozumienie sytuacji. Ze swojej strony zrobię wszystko, by sesja przebiegła w sposób sprawny a porządek sesji został zrealizowany. Na Komisjach sprawy są szczegółowo przedstawiane. W Cieszynie, gdzie pracuje jest oddział zakaźny i jako Pogotowie Cieszyńskie na co dzień transportujemy tych chorych. Uruchamiamy też dodatkowe zespoły. Problem jest narastający i musimy być ostrożni. Zalecane są pewne wytyczne - takie jak odległość półtora metra. Sytuacja jest dynamiczna. Zostało odwołane wyjazdowe posiedzenie Komisji Edukacji, Nauki i Kultury, gdzie w małym pomieszczeniu miało uczestniczyć około 40/50 osób. Przewidywana tam uroczystość odbędzie się w późniejszym terminie. Posiedzenie Komisji Edukacji, Nauki i Kultury odbędzie jutro tutaj na miejscu z udziałem tylko Radnych (członków Komisji). Generalnie sytuacja jest poważna. Wszystkie pogotowia ratunkowe mają uruchomione dodatkowe karetki, pacjentów przybywa. Od dzisiaj już nie pacjent jest przewożony do szpitala, ale jedzie do domu zespół (lekarz, pielęgniarka), żeby pobrać próbki do badania. Badania skróciły się z tych 80 godzin do 12/14 godzin. Laboratorium jest w Katowicach. Są podejmowane pewne działania, procedury będą się zmieniać, bo mamy do czynienia z czymś nowym i wszyscy się tego uczymy. Miejmy nadzieję, że sytuacja będzie opanowana. Środków ostrożności trzeba jak najbardziej przestrzegać. Miejmy nadzieję, że spadek nastąpi w jakimś czasie.

Przewodniczący Komisji Piotr Bańka przeszedł do projektu uchwały Sejmiku zawartego na druku VI/233 w sprawie nadania statutu jednostce budżetowej pod nazwą: Śląski Ośrodek Adopcyjny w Katowicach. Sejmik Województwa Śląskiego uchwała: z dniem 1 lipca 2020 roku nadaje się Śląskiemu Ośrodkowi Adopcyjnemu w Katowicach statut, w brzmieniu określonym w załączniku do niniejszej uchwały. Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Województwa Śląskiego. Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego.

Przewodniczący zapytał, czy są jakieś pytania w temacie projektu uchwały a wobec ich braku przeszedł do głosowania i zapytał, kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały (druk VI/233)?

Wynik głosowania: za – 13, przeciw – 0, wstrzymało się – 0.

Opinia: Komisja Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia na posiedzeniu w dniu 10 marca 2020 roku przyjęła pozytywną opinię dotyczącą projektu uchwały Sejmiku

Województwa Śląskiego w sprawie nadania statutu jednostce budżetowej pod nazwą: Śląski Ośrodek Adopcyjny w Katowicach (druk VI/233).

Przewodniczący Komisji Piotr Bańka przeszedł do projektu uchwały Sejmiku zawartego na druku VI/234 w sprawie zmiany Statutu Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej Województwa Śląskiego z siedzibą w Katowicach. Na podstawie stosownych przepisów Sejmik Województwa Śląskiego uchwała: §1 dokonuje się zmiany Statutu Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej Województwa Śląskiego nadanego uchwałą Nr I/16/9/2000 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 10 stycznia 2000 roku z późniejszymi zmianami w sprawie powołania Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej Województwa Śląskiego z siedzibą w Katowicach, zgodnie z załącznikiem nr 1 do niniejszej uchwały. §2 przyjmuje się tekst jednolity Statutu Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej Województwa Śląskiego z siedzibą w Katowicach, uwzględniający zmiany, o których mowa w §1, stanowiący załącznik nr 2 niniejszej uchwały. §3 Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Województwa Śląskiego. §4 Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia z mocą obowiązującą od 1 lipca 2020 r. Prośba do Dyrektora Regionalnego Ośrodka o krótkie wyjaśnienie.

Dyrektor Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej Województwa Śląskiego Grzegorz Baranowski wyjaśnił, że jest to naturalna konsekwencja dwóch poprzednich uchwał. Wykreślamy zadania, które są w dniu dzisiejszym w kompetencji ROPS i regulujemy ponownie instytucję.

Przewodniczący Komisji Piotr Bańka przeszedł do głosowania i zapytał, kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały (druk VI/234)?

Wynik głosowania: za – 14, przeciw – 0, wstrzymało się – 0.

Opinia: Komisja Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia na posiedzeniu w dniu 10 marca 2020 roku przyjęła pozytywną opinię dotyczącą projektu uchwały Sejmiku Województwa Śląskiego w sprawie zmiany Statutu Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej Województwa Śląskiego z siedzibą w Katowicach (druk VI/234).

Przewodniczący Komisji Piotr Bańka poinformował o projekcie uchwały Sejmiku zawartego na druku VI/238 w sprawie zmiany składu Komisji Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia. W §1 odwołuje się ze składu Komisji Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia Radną Lucynę Ekkert i Radnego Bartłomieja Kowalskiego. §2 Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia. Kolejny projekt uchwały jest zawarty na druku VI/237 w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Cieszyńskiemu. W §1: Udziela się z Budżetu Województwa Śląskiego na 2020 rok pomocy finansowej Powiatowi Cieszyńskiemu w formie dotacji celowej w kwocie 3 000 000 zł. z przeznaczeniem na dofinansowanie zadania inwestycyjnego pn. :„Utworzenie kompleksu leczenia chorób zakaźnych i chorób płuc w Szpitalu Śląskim w Cieszynie”. §2: Szczegółowe warunki udzielenia dotacji oraz zasady rozliczenia środków finansowych określone zostaną w umowie zawartej pomiędzy Województwem Śląskim a Powiatem Cieszyńskim. §3: Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Województwa Śląskiego. §4:Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia. Uzasadnienie jest przedstawione – to jest drugi etap rozbudowy tego oddziału. Pierwszy etap był w ubiegłym roku (kwota 3mln zł). W tym roku również jest kwota 3 mln zł, przeznaczona głównie na prace remontowe. To jest jedyny oddział zakaźny na południową część województwa. Wobec braku pytań przeszedł do głosowania i zapytał, kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały (druk VI/237)?

Wynik głosowania: za – 15, przeciw – 0, wstrzymało się – 0.

Opinia: Komisja Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia na posiedzeniu w dniu 10 marca 2020 roku przyjęła pozytywną opinię dotyczącą projektu uchwały Sejmiku

Województwa Śląskiego w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Cieszyńskiemu (druk VI/237).

Przewodniczący Komisji Piotr Bańka przeszedł do zmian w budżecie na 2020 r. W dziale 851 *Ochrona zdrowia* – zwiększenie wydatków w kwocie 50 416 971 zł, z czego na szpitale jest kwota prawie 48 mln zł a z tej kwoty 27 mln zł to pokrycie ujemnego wyniku finansowego za 2019 rok. Dodatkowo są wydatki majątkowe na zakupy inwestycyjne i na remonty (kwota ponad 20 mln zł). Na medycynę pracy jest kwota 2 mln zł. Pozostała działalność w dziale 851 – kwota 500 tys. zł. W dziale 852 *Pomoc społeczna jest niewielka kwota 9800*. W dziale 853 *Pozostałe zadania w zakresie polityki społecznej* jest kwota 689 523 zł w tym na *Wojewódzkie urzędy pracy* 75 000 zł, na *Pozostałą działalność* 614 523 zł. W dziale 855 *Rodzina* jest kwota 100 000 zł na Kartę Dużej Rodziny. Szczegółowo te wydatki są przedstawione w części opisowej.

Radna Renata Caban zapytała, co finansowane jest w ramach zadania Karta Dużej Rodziny. Czy finansowany jest zwrot za udzielenie tych ulg czy produkcja tych kart?

Dyrektor Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej Grzegorz Baranowski wyjaśnił, że finansujemy tak naprawdę zadania dotyczące promocji całego *Programu Śląskie dla rodziny*. To nie dotyczy tylko i wyłącznie zadań związanych z Kartą ale również całej „polityki prorodzinnej”, ukierunkowanej głównie na duże rodziny. W ramach tych zadań zamierzamy podjąć działania mające na celu zlecenie organizacjom pozarządowym pewnych małych działań, ale ukierunkowanych na dużą rodzinę. Również obsługa Karty Dużej Rodziny - to zadanie nasze, które musimy realizować. Oprócz tego jakiegokolwiek działania promocyjne związane z Kartą Dużej Rodziny. Generalnie jest to zadanie Samorządu Województwa.

Radna Renata Caban zapytała, jak to wygląda statystycznie?

Dyrektor Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej Grzegorz Baranowski odpowiedział, że może przesłać zestawienie, jeśli chodzi o kwestie osób korzystających z Programu Śląskie dla Rodziny i Karty Dużej Rodziny. Ilości świadczeń, ilości osób korzystających są rzędu dziesiątek tysięcy. Listę partnerów Karty Dużej Rodziny przesłamy. **Radna Renata Caban** zauważyła, że bardzo interesujące jest to, do jakiego stopnia jest wykorzystany instrument a do jakiego stopnia podmioty, które udzielają tych zniżek są zainteresowane dalszym świadczeniem tych usług.

Dyrektor Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej Grzegorz Baranowski odpowiedział, że to jest bardzo różnie. Mamy podmioty, które są potentatami różnych usług. Mamy również podmioty bardzo małe. Jeżeli rodzina jedzie do pensjonatu przykładowo na południe województwa, to jeśli jest to duża rodzina z trójką czy czwórką dzieci, automatycznie ten usługodawca daje bonus - w postaci gratisu jeśli dziecko nie przekracza jakiegoś wieku albo oferuje jakąś znaczącą ulgę dla tej rodziny. Trudno powiedzieć, czy ten potencjalny partner Karty Dużej Rodziny patrzy na to przez pryzmat tylko i wyłącznie korzyści ekonomicznych. Ciężko tutaj udowodnić czy rzeczywiście udział w tym projekcie przynosi dla tego podmiotu określone korzyści. W niektórych przypadkach to sami nasi partnerzy zabiegają, by być promowanym przez ten właśnie program.

Radna Renata Caban zapytała Pana Dyrektora Baranowskiego, czy w jego ocenie ta Karta się sprawdza z punktu widzenia dużej rodziny?

Dyrektor Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej Grzegorz Baranowski odpowiedział, że w zdecydowanej większości przypadków mamy informacje zwrotne pozytywne, ale zdarzają się też głosy krytyczne. Generalnie jest bardzo duże zainteresowanie tych podmiotów usługowych. Tam jednak przedsiębiorcy oferują konkretne usługi – branża hotelarska bardzo zabiega. Te korzyści są jednak bardzo duże. Prześliśmy Pani Radnej informacje na temat partnerów Programu. Należy też pamiętać, że raz w roku przygotowywane jest sprawozdanie z realizacji Programu.

Przewodniczący Komisji Piotr Bańka poinformował, że Dyrektor ROPS zwrócił się z pismem o włączenie tematu dotyczącego Strategii Polityki Społecznej Województwa

Śląskiego na lata 2020 – 2030 pod obrady Komisji. Temat nie był wcześniej zgłoszony do planu pracy Komisji więc będzie trzeba podjąć kwestię po ustaleniu terminu. Pytanie, jaki termin byłby optymalny dla Regionalnego Ośrodka?

Dyrektor Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej Grzegorz Baranowski wyjaśnił, że aktualnie konsultujemy wewnętrznie z ekspertami treść aktualizacji Strategii. Nie chcemy by była na nowo napisana, czekamy jak będzie wyglądała nowa perspektywa. Do miesiąca będzie gotowy materiał.

Przewodniczący Komisji Piotr Bańka stwierdził, że jak ROPS będzie gotowy uzgodnimy dogodny termin i na jednym z posiedzeń uwzględnimy temat Strategii.

Ad. 3

Informacja na temat stanu sanitarno – epidemiologicznego w województwie śląskim ze szczególnym uwzględnieniem chorób zakaźnych. Problem szczepień ochronnych w województwie śląskim.

Kierownik Oddziału Epidemiologicznego Wojewódzkiej Stacji Sanitarno – Epidemiologicznej w Katowicach Renata Cieślik – Tarkota na wstępie poinformowała, jest na posiedzeniu w zastępstwie Pani Urszuli Mendera-Bożek, Śląskiego Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego. Jest bardzo gorący okres jeśli chodzi o zagrożenie koronawirusem. Jeszcze kilka tygodni temu można było powiedzieć, że jeśli chodzi o stan sanitarno – epidemiologiczny województwa śląskiego, jest dobrze i bezpiecznie, że jesteśmy w okresie tzw. ciszy epidemiologicznej czyli nic się nie dzieje jeśli chodzi o zagrożenie ze strony chorób zakaźnych. Dzisiaj nie można już tak powiedzieć. W dzisiejszej informacji będzie o najważniejszych problemach, jakie dotyczą mieszkańców województwa. Jeśli ktoś będzie głębiej zainteresowany jakimś tematem, to w kontakcie z Wojewódzką Stacją Sanitarno – Epidemiologiczną można uzyskać takie informacje. Następnie Pani Kierownik Renata Cieślik – Tarkota przeszła do omawiania prezentacji multimedialnej pn.: „Sytuacja epidemiologiczna chorób zakaźnych w województwie śląskim” (**wydruk prezentacji stanowi załącznik nr 3 do protokołu**).

Przewodniczący Komisji Piotr Bańka w trakcie omawiania prezentacji zapytał, czy jest jakaś korelacja zachorowań na grypę, jeśli chodzi o szczepienia. Czy jest jakaś korelacja ilości zachorowań w stosunku do szczepień?

Kierownik Oddziału Epidemiologicznego Wojewódzkiej Stacji Sanitarno – Epidemiologicznej w Katowicach Renata Cieślik – Tarkota odpowiedziała, że nie może być korelacji, jeżeli szczepi się niewiele ponad 2% społeczeństwa. To za mało by zaistniała jakakolwiek korelacja. Jak będzie szczepiło się więcej osób będzie można zaobserwować, czy szczepienia rzeczywiście działają. Jeżeli badamy osoby, które mają objawy grypy i wychodzi grypa dodatnia, to wywiadzie zbieramy informacje, czy osoba była szczepiona czy nie. Wśród osób, u których grypa była dodatnia, żadna nie była szczepiona. Ale przy takim poziomie zaszczepienia nie można się wypowiadać globalnie. Nawet jeśli osoba zaszczepiona zachoruje, to objawy będą łagodne i nie będą doprowadzały do sytuacji, że pacjent umiera. Następnie Pani Kierownik kontynuowała omawianie prezentacji. Na koniec podkreśliła, że Laboratorium Wojewódzkiej Stacji Sanitarno – Epidemiologicznej pracuje całą dobę. Całą dobę przyjmowane są próby od pacjentów, wykonywane są badania. W kwestii koronawirusa informacja tylko z dzisiaj – 37 prób przebadanych do godz. 14. Pracownicy pracują w sposób bezpieczny, ubierają się w kombinezony, w odpowiednie środki ochrony indywidualnej. Jest to badanie wykonywane metodą real-time PCR. Potwierdzonych w województwie śląskim jest 8 przypadków. W tych 8 przypadkach jest dziecko, które nie ma jakichkolwiek objawów klinicznych. Świadczy to o tym, że wirus będzie wchodził w nasze środowisko w sposób nie spostrzeżony. Na podstawie danych ogólnoswiatowych umieralność wynosi 3,4%, ponad 109 tys. chorych na świecie i ponad 3800 zgonów. Statystykę wyliczono na podstawie ogólnoswiatowych danych. Na razie w

Polsce zgonów nie ma, czym większa wykrywalność przypadków, tym większa informacja o tym, co się dzieje. Na początku badały w Polsce dwa laboratoria, teraz już tych miejsc do badania jest coraz więcej. Wojewódzka Stacja w Katowicach bada. Jeżeli chodzi o nadzór - informacje są na stronie internetowej. U uruchomione zostały 23 telefony, które działają całodobowo jako infolinia: 3 telefony w Wojewódzkiej Stacji Sanitarno – Epidemiologicznej, 20 telefonów u powiatowych inspektorów sanitarnych. Niebezpieczna sytuacja to wyjazd np. do Włoch. Jeżeli osoby były w miejscu, gdzie występują zachorowania nowym koronawirusem, powinni dwa tygodnie nie pojawiać się w pracy, by nie narażać swojego otoczenia, bo nikt nie wykluczy, że za chwilę nie będą chorzy. Kiedy to się skończy - nie wiadomo. Informacji medialnych udziela Rzecznik Prasowy Wojewody Śląskiego, Ministerstwo Zdrowia. Sytuacja jest poważna. Są wytyczne Głównego Inspektora Sanitarnego. Osoby powracające z kraju występowania zachorowań obejmujemy nadzorem, wydawane są decyzje administracyjne. Sytuacja jest bardzo dynamiczna. Na stronie internetowej Wojewódzkiej Stacji można znaleźć informacje, ile osób jest w szpitalu, ile osób jest w nadzorze domowym, ile osób jest w kwarantannie.

Radna Renata Caban zapytała czy te 8 osób jest w stanie ciężkim?

Kierownik Oddziału Epidemiologicznego Wojewódzkiej Stacji Sanitarno – Epidemiologicznej w Katowicach Renata Cieślik – Tarkota odpowiedziała, że nie. Na dzień dzisiejszy te osoby są w dobrym stanie.

Radna Jadwiga Baczyńska zapytała, jak wygląda sytuacja w Polsce?

Kierownik Oddziału Epidemiologicznego Wojewódzkiej Stacji Sanitarno – Epidemiologicznej w Katowicach Renata Cieślik – Tarkota odpowiedziała, że jak sprawdzała dane przed wyjściem na posiedzenie było to 27 osób. Trzeba pamiętać, że laboratoria pracują na okrągło więc za chwilę liczba może się zmienić.

Przewodniczący Komisji Piotr Bańka zapytał, jak wygląda aktualnie postępowanie z osobami podejrzanymi o zachorowanie. Z posiadanych przeze mnie informacji wynika, że jest 7 oddziałów zakaźnych.

Kierownik Oddziału Epidemiologicznego Wojewódzkiej Stacji Sanitarno – Epidemiologicznej w Katowicach Renata Cieślik – Tarkota odpowiedziała, że jest 7 oddziałów obserwacyjno – zakaźnych, w nich 203 łóżka, 11 miejsc pełnej izolacji oddechowej czyli pomieszczenia wyposażone w filtry HEPA (powietrze z wewnątrz nie wyjdzie na zewnątrz) przy pacjentach pracuje się w kombinezonach, maskach ochrony biologicznej FFP3. Jeśli chodzi o maseczki to minimalnie musi być filtr FFP3, przez inne maseczki wirus przenika. W sklepach maseczek już nie ma. Starowały z ceną około dwadzieścia parę złotych za sztukę, teraz w popularnym serwisie internetowym już za 180zł. 203 łóżka szpitalne, 11 miejsc pełnej ochrony biologicznej – najwięcej tych łóżek znajduje się w szpitalu w Chorzowie. Najwięcej do tej pory pacjentów podejrzanych o zachorowanie wywołane koronawirusem mieliśmy w szpitalu w Chorzowie ale pacjenci mogą pojawiać się w każdym szpitalu.

Radny Klaudiusz Komor przypomniał, że jak zgłaszaliśmy temat do planu pracy było zupełnie inne nałożenie problemów. Chcieliśmy poruszyć temat antyszczepionkowców i zapytać jak wygląda ta sytuacja na Śląsku.

Kierownik Oddziału Epidemiologicznego Wojewódzkiej Stacji Sanitarno – Epidemiologicznej w Katowicach Renata Cieślik – Tarkota odpowiedziała, że jak zaczynała pracę w 2005 roku uchylających się od szczepień w województwie śląskim było 500 osób. W 2019 roku jest 8147 osób, które nie są zaszczepione, uparczywie uchylają się od szczepień. Wojewoda Śląski nadaje grzywny (kara grzywny wynosi 500 zł). Zagorzałych

antyszczepionkowców kara grzywny nie przekonuje - odwołują się, gdzie się tylko da, piszą odwołania do sądu, do inspekcji sanitarnej. Problemem jest przekazywanie nie sprawdzonych, kłamliwych informacji dostępnych w internecie. Antyszczepionkowcy doksztalcają się na stronach, portalach internetowych i żadne argumenty ich nie przekonują – nawet najlepszy lekarz, najlepsza pielęgniarka i najlepszy pracownik inspekcji sanitarnej nie jest w stanie wytłumaczyć tym ludziom, że to jest potrzebne i ważne. Oni nakręcają się niejednokrotnie informacjami, powielają nieprawdziwe informacje, manipulując faktami wzbudzając strach w ludziach, którzy w obawie o zdrowie swoich dzieci przestają szczepić. Być może taka tragedia jak przelanie się fali koronawirusa spowoduje, że część ludzi to przemyśli. W publikacjach medycznych, profesjonalnych znaleźć można informacje naukowe potwierdzone i sprawdzone, że szczepionki przeciwko odrze, śwince czy różyczce nie powodują autyzmu.

Zastępca Przewodniczącego Komisji Dariusz Iskanin stwierdził, że jako lekarz pediatra widzi, że ta sytuacja narasta. W skali poradni, którą prowadzi jest takich osób kilkanaście - trwale uchylających się. Wyjściem z sytuacji mogą być instrumenty finansowe, gdyby te instrumenty były bardziej egzekwowalne czy też wyższe w wymiarze finansowym. Trzeba też zwrócić uwagę na to, że lekarze specjaliści z różnych dziedzin pochodnych pediatrii piszą też zaświadczenia o zwolnieniu ze szczepień z różnych względów na jakiś okres. Są one respektowane, ale jest to kwestia odpowiedzialności. Generalnie każdy przypadek opóźnienia w szczepieniach jest omawiany i udokumentowany. W niektórych miastach jednym z warunków przyjęcia dzieci do żłobka czy przedszkola jest realizacja pełnego kalendarza szczepień. To jest dobra metoda i powinno to być obowiązkowe.

Wicemarszałek Województwa Śląskiego Dariusz Starzycki na wstępie przypomniał, że w dzisiejszym posiedzeniu uczestniczy Dyrektor Szpitala w Chorzowie oraz Dyrektor Szpitala w Częstochowie. To są te jednostki, w których funkcjonują oddziały zakaźne. Poinformował, że codziennie odbywają się narady u Wojewody, jest sztab kryzysowy – ze swojej strony uczestniczymy w tych spotkaniach i ściśle współpracujemy z Wojewodą w tym zakresie. Odbywają się również codziennie narady odnośnie sytuacji w naszych szpitalach. Całością działań koordynuje Wojewoda i jego służby. Natomiast odpowiadamy i dbamy o to, co się dzieje w naszych szpitalach. Dzisiaj uruchomiliśmy pierwszy raz łączność porozumiewania się na odległość z naszymi szpitalami - telekonferencję. Od dziś będzie już taki standard. Na tę chwilę Wojewoda postawił w stan gotowości 35 szpitali na terenie województwa, w tym jest 10 szpitali marszałkowskich. Na bieżąco codziennie monitorujemy, co się dzieje w szpitalach, otrzymujemy informacje i reagujemy odpowiednio. W tym momencie odbywają się pilne zakupy sprzętu – Wojewoda przekazał pewną kwotę pieniędzy na doposażenie dwóch szpitali w Chorzowie i Częstochowie. My również ze swoich środków przeznaczymy milion złotych na najpilniejsze zakupy. W miarę potrzeb będziemy reagować dalej. Te zakupy ruszyły w tym tygodniu, jest kupowany odpowiedni sprzęt. Konsultant Wojewódzki jest również pracownikiem Szpitala w Chorzowie. Na bieżąco monitorujemy kwestię odzieży ochronnej. Zdarza się jednak, że pojawiają się czasem jakieś niesprawdzone informacje, że coś/gdzieś się dzieje i to zakłóca normalne funkcjonowanie. Później okazuje się, że nie ma to nic wspólnego z prawdą. Poprosił o przypomnienie statystyki w zakresie koronawirusa w województwie.

Kierownik Oddziału Epidemiologicznego Wojewódzkiej Stacji Sanitarnej – Epidemiologicznej w Katowicach Renata Cieślik – Tarkota odpowiedziała, że na dzień

dzisiejszy są 23 osoby z podejrzeniem SARS-CoV-2 w szpitalach, 183 osoby w kwarantannie.

Wicemarszałek Województwa Śląskiego Dariusz Starzycki powiedział, że pojawiają się również informacje o tym, że nasze szpitale ograniczają zabiegi planowe. Tak – ponieważ jest to zgodne z poleceniem Wojewody. W dyspozycji o postawieniu 10 szpitali w stan podwyższonej gotowości również takie działania są przewidziane, ponieważ szpitale w sytuacjach, gdzie nie zagraża to życiu mają przemyśleć, przeanalizować, by w konsekwencji mieć miejsca dla tych, których trzeba będzie ratować. Nie jest więc żadna sensacyjna informacja, że jakiś szpital ogranicza planowe przyjęcia, bo to dyspozycja określona w decyzji Wojewody. Te decyzje podejmują dyrektorzy w ramach potrzeb, które występują w danych jednostkach. Jeśli chodzi o Departament Zdrowia w pierwszej kolejności zorganizowaliśmy pełną współpracę z tymi 10 szpitalami. W najbliższych dniach obejmiemy całym nadzorem wszystkie nasze szpitale. Generalnie pracujemy już praktycznie 7 dni w tygodniu. Pracownicy Departamentu Zdrowia są do dyspozycji – razem z Urzędem Wojewódzkim, uczestniczą w różnych spotkaniach, naradach, dyżurują - jeżeli jest potrzeba być tutaj i wykonywać odpowiednie czynności, które będą konieczne. Tego też wymagamy również od naszych szpitali. Stąd to zwrócenie uwagi na zorganizowanie się wszystkich szpitali, by z każdym była pełna łączność. Ta łączność jest od momentu, gdy Wojewoda postawił szpitale w stan podwyższonej gotowości. Działania są podejmowane na bieżąco, monitorowana jest sytuacja. Całość spraw zarządzaniem kryzysem jest po stronie służb Wojewody ale ze swojej strony ściśle z nimi współpracujemy. Spodziewamy się ważnych decyzji - one są jeszcze przed nami i mogą dotyczyć naszych szpitali.

Radna Renata Caban zapytała jakie są rokowania? Są pewne doświadczenia, parę epidemii przelało się przez Europę. Czy są jakieś rokowania i robione są przymiarki, co dalej?

Kierownik Oddziału Epidemiologicznego Wojewódzkiej Stacji Sanitarnej – Epidemiologicznej w Katowicach Renata Cieślik – Tarkota odpowiedziała, że trudno powiedzieć, jak będzie wyglądała nasza sytuacja za chwilę, jak będzie to przebiegało. To wszystko zależy od sprawności wykrywania przypadków podejrzanych, od sprawności pozostawiania ludzi w warunkach domowych. W momencie, gdy ludzie wracali z Chin było to łatwe – był samolot, ludzi niewielu i wszystko było do uchwycenia. Teraz ludzie swoim transportem przybywają z Włoch, Niemiec czy innych krajów występowania, które są bardzo blisko i sytuacja jest nieprzewidywalna. Nie da się przepowiedzieć, gdzie to się zatrzyma – na 100 czy 200 przypadkach. Na pewno powyżej 100 przypadków będzie to rosło bardzo szybko.

Przewodniczący Komisji Piotr Bańka zauważył, że ogólnie trzeba podejść do tematu bardzo poważnie. Wiele zależy od tego, jak będzie zdyscyplinowane społeczeństwo. Nie tylko jedna strona jest w stanie z tym walczyć skutecznie – do tego jest potrzebna współpraca. Trzeba podchodzić do wszelkiego rodzaju zaleceń w sposób poważny a osoby, które nie stosują się, podchodzą do tego w sposób lekkomyślny w jakiś sposób przekonywać. Nie ma innych metod, by leczyć tę chorobę – tylko poprzez zapobieganie i leczenie objawowe, które bywa różnie skuteczne.

Wicemarszałek Województwa Śląskiego Dariusz Starzycki poinformował, że Pan Marszałek bierze dzisiaj udział na spotkaniu w Warszawie na zaproszenie Pana Premiera. Jest spotkanie ze wszystkimi marszałkami, prezydentami większych miast odnośnie sytuacji. Rząd uruchomił w państwowych firmach produkcję środków dezynfekcyjnych, które są w

stanie w przyszłym tygodniu dostarczyć dla instytucji publicznych taką ilość, która zabezpieczy potrzeby. Jeśli chodzi o środki do dezynfekcji sytuacja w najbliższych dniach znacznie się poprawi. Problem do rozwiązania jest ze środkami do ochrony indywidualnej. Na ten moment nasze wszystkie szpitale dostały dyspozycje, że mają kupować je wszędzie tam, gdzie jeszcze można. Wojewoda ma pewne rezerwy. One są uruchomiane głównie dla szpitali zakaźnych, tam gdzie występuje problem i są mocno reglamentowane. Dostajemy też maski czy kombinezony z tych rezerw gdy jest bezwzględna konieczność tego zastosowania. Od jutra szkoły są zamknięte. Wszyscy musimy mocno popracować nad tym, by nie skończyło się jak we Włoszech. Musimy przypilnować dzieci by zostały w domach. To jest kwestia nie tylko nas rodziców ale nas wszystkich.

Radna Renata Caban zauważyła, że grypa jest chorobą jesienno – zimową – wiosenną. Czy są jakieś badania na temat tego wirusa, że uspokoi się w innej porze roku?

Kierownik Oddziału Epidemiologicznego Wojewódzkiej Stacji Sanitarno – Epidemiologicznej w Katowicach Renata Cieślik – Tarkota odpowiedziała, że tutaj epidemiolodzy są bardzo ostrożni w ocenach. Jest to nowy wirus. Była jeszcze nadzieja, że wysokie temperatury spowodują, że wirus od nas odejdzie. Rejestrujemy już jednak zachorowania w Afryce, co świadczy o tym, że wirusowi wysokie temperatury niestety nie przeszkadzają. Niektórzy wypowiadają się, że może maj, może czerwiec, ale to są czyste spekulacje. To nowy wirus i nie jesteśmy w stanie tego przewidzieć.

Radny Klaudiusz Komor zauważył, że w Hiszpanii jest teraz 25 stopnia i mają ponad 1000 zachorowań.

Kierownik Oddziału Epidemiologicznego Wojewódzkiej Stacji Sanitarno – Epidemiologicznej w Katowicach Renata Cieślik – Tarkota zauważyła, że wirusy bardziej lubią temperatury zimowe, jesienne. Bakterie wolą lato. To obserwujemy również w naszych statystykach na podstawie innych chorób zakaźnych. To jest nowa choroba i jest naprawdę nieprzewidywalna.

Radny Klaudiusz Komor zauważył, że może dlatego że jest odzwierzęca.

Radna Jadwiga Baczyńska zasygnalizowała, że krążą takie informacje, że wirus ginie w temperaturze 26/27 stopni.

Kierownik Oddziału Epidemiologicznego Wojewódzkiej Stacji Sanitarno – Epidemiologicznej w Katowicach Renata Cieślik – Tarkota odpowiedziała, że wirus w temperaturze 60 stopni jest zabijany w okresie 30 minut. Może być tak, że rzeczywiście w czerwcu będzie już spokój, ale nikt nie jest w stanie przewidzieć i przekazać informacje, kiedy będzie koniec. Koniec będzie wtedy, kiedy damy radę wszystkie przypadki podejrzane umieścić w szpitalu, nie rozprzestrzenić tego dalej. Wszystkich ludzi z ryzyka umieścić w domu, by nie wychodzili, nie przemieszczali się, nie narażali innych. W sytuacji, kiedy wystąpią jakiegokolwiek objawy kliniczne sugerujące, że może to być zachorowanie koronawirusem i jest wywiad epidemiologiczny dodatni (to jest pacjent ryzyka zachorowania) ci pacjenci mają być umieszczani w szpitalu. Na razie wystarcza miejsc w szpitalach, później będą uruchamiane kolejne obiekty, ale sytuacja jest bardzo rozwojowa.

Radna Urszula Koszutska zauważyła, że rzeczywiście zadanie jest przed nami trudne, wymagające dużej współpracy. Pan Marszałek mówił o środkach ochrony osobistej, Pan Przewodniczący wspominał o leczeniu objawowym. Pytanie do dyrektorów – ile mają u siebie respiratorów?

Dyrektor Szpitala Specjalistyczno w Chorzowie Tomasz Pawlak odpowiedział, że na chwilę obecną ma jeden respirator transportowy, natomiast w piątek będzie miał trzy. U nas sam respirator nie rozwiązuje sprawy, bo musi być obsługa - personel, który musi obsługiwać. Od zeszłego tygodnia jesteśmy w stałym kontakcie ze Szpitalem Miejskim w Chorzowie, z którym podjęliśmy rozmowy. Trzeba zwrócić uwagę, że to tak naprawdę jest 10% tych pacjentów, którzy zostaną hospitalizowani, gdzie ich stan się pogorszy. W Szpitalu w Chorzowie od samego początku zaczęliśmy testować pacjentów – uruchomiliśmy dwie izby, które na okrągło działają. W wypadku jakiś zgłoszeń lekarze wychodzą na tzw. „część brudną” naszych izolatek, gdzie przyjmują tych pacjentów, po wstępnej selekcji wywiadu telefonicznego. Lekarze wychodzą, prowadzą badania w izbie przyjęć - tych pacjentów, którzy wymagają hospitalizacji przekazujemy do izolatek. Pozostałych oddajemy pod nadzór sanepidu. W ostatnim czasie nasiliła się liczba tych osób, którzy się zgłaszają. Do tego dochodzi teraz sprawny system przekazywania tych wyników. Na początku to tak nie funkcjonowało i długo czekaliśmy. Jeśli chodzi o pacjentów w izolatkach z zabezpieczeniem oddechowym, to trzeba przyznać, że jest tam pewien dyskomfort. To są izolátky, które są hermetyczne, pracują na zasadzie podciśnienia (wszystko jest wyciągane i filtrowane poprzez filtry HEPA) i nie jest to sytuacja komfortowa. Pacjenci są w tych izolatkach do czasu uzyskania informacji o wyniku po pobranych wymazie. U nas na razie nie zdarzył się wynik pozytywny. Trzeba podkreślić dobrą współpracę z Sanepidem Wojewódzkim i z Panią Inspektor Bożek. Zostały uruchomione takie mobilne karetki z naszym personelem, które jeżdżą i po wywiadzie pobierają materiał. Generalnie musi to prowadzić do tego, by wygasić dane ognisko - zbadać jak największą ilość osób. Na chwilę obecną w naszych izolatkach są pacjenci w krótkim czasie (jeden/dwa dni maksymalnie) i ci pacjenci wychodzą, są wypisywani do domu. W sytuacji pacjenta z wynikiem pozytywnym mamy takie dwie specjalne izolátky przygotowane pod uruchomienie respiratora i dalszych działań. Na chwilę obecną po konsultacji procedur z naszym ordynatorem, który jest również Konsultantem Wojewódzkim ustaliliśmy, że w początkowej fazie pogorszenia stanu zdrowia, sytuacji oddechowej pacjenta on zostanie u nas, natomiast później zostanie przekazany do Szpitala Miejskiego w Chorzowie i tam będą prowadzeni ci pacjenci. To będzie koordynacja między dwoma szpitalami. Sprawa rozbija się o personel anestezyjologiczny i o lekarzy. Chcemy by była ta ciągłość – na początku jeśli stan na to pozwala pacjent jest prowadzony u nas, natomiast w sytuacji diametralnego pogorszenia, jest przekazywany do Szpitala Miejskiego.

Radna Urszula Koszutska podkreśliła, że Pan Dyrektor Szpitala Specjalistycznego w Chorzowie ma jeden respirator a spodziewa się jeszcze trzech. Pytanie jak to wygląda w Częstochowie?

Przewodniczący Komisji Piotr Bańka poprosił Dyrektora Zbigniewa Bajkowskiego o przedstawienie sytuacji w Szpitalu w Częstochowie.

Dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Najświętszej Maryi Panny w Częstochowie Zbigniew Bajkowski odpowiedział, że mają 21 respiratorów dlatego że Szpital ma dwa duże OJOM-y. One nie są wolne, cały czas pracują. W tej chwili kupujemy i do końca tygodnia będziemy mieli 5 nowych respiratorów. To są urządzenia, które kupujemy za pieniądze z dotacji celowej na tego rodzaju rzeczy czyli z puli Pana Wojewody. Do końca przyszłego tygodnia mamy jeszcze dostać 6 respiratorów. Przygotowujemy w tej chwili specjalne 4 miejsca OJOM-skie tylko dla tych, którzy będą zarażeni wirusem SARS-CoV-2.

W Szpitalu jest świetny personel anestezjologiczny. Pomimo tego, że trzeba teraz dać z siebie bardzo dużo, to jesteśmy powoli przygotowani do tej ekstremalnej sytuacji. Jeżeli znajdzie taka konieczność, to jesteśmy w stanie opróżnić (do innych szpitali) cały oddział intensywnej opieki medycznej i tam wtedy będzie około 15/20 miejsc dla tych, którym będzie trzeba udzielić pomocy. Szczęściem i nieszczęściem tego Szpitala jest to, że Szpital ma dwie lokalizacje. Ta druga lokalizacja ma oddział zakaźny. W tej chwili opróżniliśmy tam oddział psychiatryczny i gruźliczy. Oddział został wysprzątnięty, zamglawiony, będzie ekipa remontowa, która wymaluje niektóre pomieszczenia. W bieżącym zarządzaniu ten szpital z powodu dwóch lokalizacji stwarza duże trudności. W tym wypadku akurat jest to dobre rozwiązanie. W sytuacji pojawienia się kobiety rodzącej zakażonej wirusem nie obejdzie się bez tego, by umieścić ją na oddziale położniczo – ginekologicznym w głównej siedzibie. Przygotowujemy scenariusze ewakuacji w razie takich sytuacji. Właściwie mamy już z personelem kierowniczym omówione ewentualne scenariusze. Kierownicy oddziałów mieli rozpoznać możliwości wypisania poszczególnych ludzi do domu. Odnośnie środków ochrony osobistej one są na mniej więcej takim samym poziomie jak wszędzie – kupujemy je gdzie tylko się da. Pieniądze mamy z dotacji Wojewody. Prawdopodobnie wystąpimy do wojewódzkiego sanepidu o spirytus do dezynfekcji, ponieważ normalnych środków dezynfekcyjnych nie ma tyle na rynku. Mamy miesięczny zapas w szpitalu, ale jest to zapas na normalne funkcjonowanie. W sytuacji gdyby się okazało, że są ludzie zakażeni i trzeba dezynfekować wszystko ze zdwojoną siłą, trzeba będzie skorzystać z dodatkowych źródeł np. spirytusu do dezynfekcji zewnętrznej takich elementów jak klamki, poręcze itd. Do dezynfekcji bliżej ciała to już medyczne produkty dezynfekcyjne. 4 marca wprowadziliśmy całkowity zakaz odwiedzin na oddziałach po to, żeby móc prowadzić planowe zabiegi, żeby móc leczyć pacjentów onkologicznych, żeby nie stwarzać zagrożenia na terenie Szpitala. Ludziom nic złego nie dzieje się na oddziałach, jesteśmy przygotowani na wszystkie ewentualności. W sytuacjach skrajnych nie obejdzie się bez pomocy zewnętrznej (transport) ale będziemy mieć wszystko zabezpieczone jeśli taka konieczność zaistnieje. Większość pracy jest po naszej stronie i ją na obecnym etapie wykonaliśmy. Konceptyjnie jesteśmy przygotowani. Mamy mniejszy problem niż Dyrektor Pawlak dlatego, że mamy OJOM-y, duże zespoły anestezjologiczne i jesteśmy w stanie podołać tego typu sytuacjom. Należy jednak pamiętać, że w sytuacji autentycznego kataklizmu zarazowego, to nie ma takiego kraju, który byłby w stanie sobie z tym poradzić bez problemu. Generalnie jesteśmy przygotowani i zawsze będziemy w pogotowiu, tym bardziej że jesteśmy w sytuacji jedyne duży szpitala kompleksowego na północy województwa śląskiego. To jest obszar, który zamieszkuje około 650 tys. ludzi. Są oczywiście powiatowe szpitale, natomiast one nie są w stanie nas zastąpić. Mamy nadzieję, że sytuacja będzie się rozwijała w sposób kontrolowany - jeśli będzie się to rozwijało w sposób kontrolowany, to będziemy w stanie nad tym zapanować. Jeśli będzie się rozwijało w sposób niekontrolowany, to wtedy nikt nie będzie w stanie nad tym zapanować, bo wtedy zacznie się panika i ludzie będą się zachowywali irracjonalnie. To, na co mamy wpływ, jest pod kontrolą i tu jest ścisła współpraca z władzami Samorządu Województwa i z administracją rządową reprezentowaną między innymi przez Pana Wojewodę.

Radna Beata Kocik zapytała ile będzie miejsc? Rozumiem, że jest remontowany ten oddział nazwijmy go już zakaźny na tzw. Tysiącleciu?

Dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Najświętszej Maryi Panny w Częstochowie Zbigniew Bajkowski odpowiedział, że to jest dla dzieci. Używając skrótu myślowego, ile będzie miejsc wpadamy w pewną nieścisłość. Jeżeli to będzie dziecko obserwowane pod kątem wirusa, to wtedy ono musi być izolowane – w związku z tym jest jedna sala, jeden człowiek. Jeżeli będzie to dziecko z nawet już zdiagnozowanym zakażeniem wirusem i drugie dziecko zakażone tym samym wirusem, to mogą już być razem na sali. Najważniejszy i krytyczny moment, to jest kwestia diagnozy czy obserwacji, w której kategorii to dziecko się znajdzie. Jeżeli to byłaby kwestia natychmiastowego przyjęcia pięciorga dzieci niezdiagnozowanych, to taką ilość możemy przyjąć. Jeżeli dzieci będą już rozpoznane, to mogą być po troje, czworo w jednej sali, a kolejne sale mamy wolne. Gdyby to byłaby kwestia quazi kwarantanny na czas leczenia dla tych dzieci już zdiagnozowanych, zarażonych, to będzie tam możliwość przebywania 25 dzieci.

Radna Beata Kocik zapytała, czy w Szpitalu są osoby obserwowane?

Dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Najświętszej Maryi Panny w Częstochowie Zbigniew Bajkowski odpowiedział, że mamy w tej chwili 4 osoby obserwowane. Prośba do sanepidu - żebyśmy szybciej dostawali te wyniki, bo to jest kwestia szybszej rotacji na izolatkach. Na razie mamy tylko dwie izolátky, o jakich mówił Pan Dyrektor Pawlak, które działają na zasadzie podciśnienia. W tej chwili jest dwoje osób izolowanych. Dzisiaj wypisano trzy osoby, które otrzymały ujemne wyniki. Są 4 osoby obserwowane ale to nie znaczy, że to są osoby zakażone wirusem. Badamy ludzi, którzy zgłosili się do nas z dolegliwościami. Ważną kwestią w zakresie spokoju społecznego, by informować w sposób wyważony i nie wzbudzający sensacji. Zwykły człowiek spojrzysz na portal internetowy, sięgnie po jakąś prasę i zaczyna się nakręcać informacjami, które niekoniecznie mogą mieć cokolwiek wspólnego z prawdą.

Radna Jadwiga Baczyńska interesowała się, czy są stosowane jakieś konkretne kontrole osób powracających autokarami z krajów w których występuje wirus? Czy są kontrole na granicach?

Kierownik Oddziału Epidemiologicznego Wojewódzkiej Stacji Sanitarno – Epidemiologicznej w Katowicach Renata Cieślik – Tarkota odpowiedziała, że są. Jest mierzona temperatura. Jeżeli temperatura jest wysoka i podejrzenie, że może to być koronawirus, to te osoby są kierowane do oddziałów obserwacyjno – zakaźnych, zbierane są dane kontaktowe wszystkich osób, które w tych autokarach podróżowały i podejmowane są dalsze czynności. Są kontrole na granicach.

Radna Maria Materla zapytała, co potem, jak już jest pacjent stwierdzony, choruje, my go leczymy. Jest okres, kiedy taka osoba jest odizolowana w zupełności, potem jest wypisana i wychodzi.

Kierownik Oddziału Epidemiologicznego Wojewódzkiej Stacji Sanitarno – Epidemiologicznej w Katowicach Renata Cieślik – Tarkota zauważyła, że zdarzały się w świecie przypadki, że osoby, które wyzdrowiały, wracały do szpitali ponownie i znów z ciężkimi objawami. To jest nowy wirus, nie na wszystkie pytania znamy odpowiedzi. Człowiek może być zakaźny jeszcze przez dłuższy czas. W przypadku grypy specjaliści wypowiadają się, że człowiek wirusa grypy może nawet pół roku nosić na śluzówkach. Jak to jest w przypadku nowego koronawirusa SARS-CoV nie wiemy. Na ten moment wszyscy dopiero zdobywamy wiedzę o nowym wirusie.

Radna Jadwiga Baczyńska zapytała, czy na lotniskach mierzona jest temperatura?

Kierownik Oddziału Epidemiologicznego Wojewódzkiej Stacji Sanitarno – Epidemiologicznej w Katowicach Renata Cieślik – Tarkota odpowiedziała, że tak. Podejmowane są różne działania. Odwoływane są duże imprezy, być może za chwilę obostrzenia za chwilę będą większe. Zamknięto już szkoły.

Przewodniczący Komisji Piotr Bańka zauważył, że od dzisiaj zamknięte są też kina, teatry. **Radny Zbigniew Przedpełski** zapytał, jaki jest sens tych pomiarów temperatury, jeśli stwierdziliśmy nosiciele bezobjawowych?

Kierownik Oddziału Epidemiologicznego Wojewódzkiej Stacji Sanitarno – Epidemiologicznej w Katowicach Renata Cieślik – Tarkota odpowiedziała, że będziemy minimalizować ryzyko, jeżeli będziemy wyłapywać chorych, umieszczając ich w szpitalach i ci chorzy nie będą zarażać swojego otoczenia minimalizujemy ryzyko. Nie pozbędziemy się problemu, bo nigdzie w świecie się to nie udało. Jesteśmy nastawieni na minimalizowanie ryzyka i na minimalizowanie liczby osób chorych.

Przewodniczący Komisji Piotr Bańka zakończył temat koronawirusa i innych chorób zakaźnych. Podziękował za zreferowanie tematu i dyskusję.

Ad. 4

Sprawy różne.

Przewodniczący Komisji Piotr Bańka przypomniał, że są do zatwierdzenia dwa protokoły: protokół nr 13 z posiedzenia Komisji w dniu 11 grudnia 2019 roku oraz protokół nr 14 z dnia 8 stycznia 2020 roku. Następnie zapytał, czy ktoś ma uwagi do protokołu nr 13 a wobec ich braku poddał jego przyjęcie pod głosowanie.

Komisja w głosowaniu – za: 12, przeciw: 0, wstrzymało się: 0 przyjęła protokół nr 13 z dnia 11 grudnia 2019 roku.

Przewodniczący Komisji Piotr Bańka zapytał, czy ktoś ma uwagi do protokołu nr 14 a wobec ich braku poddał jego przyjęcie pod głosowanie.

Komisja w głosowaniu – za: 12, przeciw: 0, wstrzymało się: 0 przyjęła protokół nr 14 z dnia 8 stycznia 2020 roku.

Przewodniczący Komisji Piotr Bańka odnośnie planów naprawczych jednostek służby zdrowia poinformował, że jeśli ktoś jest zainteresowany materiałem prosi o kontakt mailowy.

Wobec braku innych spraw Przewodniczący Komisji zakończył posiedzenie.

Protokół sporządziła

Małgorzata Cieszyńska – Sokołowska

Przewodniczący Komisji
Polityki Społecznej i Ochrony
Piotr Bańka